

Z Życia Polesia

Polesie
LOKALNA GRUPA DZIAŁANIA

Egzemplarz bezpłatny STYCZEŃ - MARZEC 2018

ISSN 2081-9137

Nakład: 3000 egz. **Numer 29**



Cyców / Ludwin / Łączna / Puchaczów / Sosnowica / Spiczyn / Urszulin / Uścimów / Wierzbica



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Materiał opracowany przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Polesie”. Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.
Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Działania 19 Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER Poddziałanie 19.4
Wsparcie na rzecz kosztów bieżących i aktywizacji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Spis treści

Ogłoszenie o naborze wniosków	3
Kącik Historyczny	
Z dziejów policji państwowej na obszarze ówczesnej gminy Urszulin - część IV	4
Gmina Puchaczów	
Dzienny Dom „Senior-Wigor” świętował pierwsze urodziny „Bajkolandia w Wesołowce”	6
Wyjątkowe wyposażenie dla OSP z Puchaczowa i Ostrówka	7
Gmina Urszulin	
Koncert charytatywny „Gwiazdy dla Poli”	7
Zima nie musi być nudna	8
Kreatywnie i twórczo - warsztaty Decoupage	
Warsztaty wielkanocne w bibliotece	9
Gmina Ludwin	
Łabędzie i bociany były w potrzebie	
Babę zesłał Bóg...	10
Sportowa pomoc dla rodzin	11
Gmina Cyców	
Koło Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów w Cycowie ma nowe władze	11
15 lat działalności Towarzystwa Miłośników Ziemi Cycowskiej - skromny jubileusz	12
Wielkanocny Kiermasz Świąteczny w Cycowie	13
Gmina Sosnowica	
XI Babski Sejmik w Sosnowicy	13
Gmina Wierzbica	
Akcja rejestracji potencjalnych dawców krwi i dawców komórek macierzystych	
By nie zapomnieć o rodzinie - cykl spotkań w WDK w Busównie „Ferie z biblioteką	14
Wernisaz Stanisława Dobrowolskiego	15
Gmina Łęczna	
Łęczyńskie rozgrywki piłkarskie w ramach Stulecia Odzyskania przez Polskę Niepodległości	
Tydzień z Internetem w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej im. Zbigniewa Herberta w Łęcznej	16
W Łęcznej „włączyliśmy poezję”	17
Gmina Spiczyn	
Zapalić światełko pamięci...	17
Gmina Uścimów	
Ciekawy Uścimów	19
Kącik literacki	20
Kącik kulinarny	20

Redakcja Kwartalnika:



Małgorzata Leszczyńska



Ewelina Stopa



Michał Woźniak

Autorzy tekstów:



Klaudia Borkowska



Ewa Matuła



Iwona Czecko



Jan Baczyński vel Mróz



Antonina Gajos



Adam Panasiuk



Dominik Guz



Barbara Starownik



Monika Kędzierska



Rafał Tomczyk

Marek Grzesiak
Agata Hałas
Ewa Kaźmierczak
Aleksandra Klimkiewicz
Ewelina Misiura
Katarzyna Tkaczyk
Joanna Romanowska
Krystyna Skoczylas
Anna Wołosz
Barbara Wójcik



Leszek Włodarski

Siedziba redakcji:

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Polesie”
ul. Nowa 1, 21-070 Cyców

tel./fax: 82 567 76 75; 603 311 699; 605 080 699

e-mail: biuro@lgdpolesie.pl adres [www: www.lgdpolesie.pl](http://www.lgdpolesie.pl)

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść przesłanych artykułów i źródła pochodzenia zdjęć.

KOMBIGRAF

Druk: Kombigraf
ul. Obrońców Pokoju 5/80
21-010 Łęczna



OGŁOSZENIE O NABORZE NR 2/2018

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Polesie” informuje o możliwości składania wniosków o przyznanie pomocy w ramach poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020

I. Zakres tematyczny, limit środków oraz formy wsparcia w ramach danego zakresu:

Lp.	Nr przedsięwzięcia	Zakres tematyczny naboru (nazwa Przedsięwzięcia LSR)	Limit środków w naborze (zł)	Forma wsparcia
I	I.1.1	Integrowanie społeczności lokalnej Wsparcie dotyczy operacji realizowanych w ramach zakresu określonego w § 2 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia*	865 000,00 zł	Pomoc na operacje w zakresie określonym w § 2 ust. 1 pkt 1 ma formę refundacji poniesionych kosztów kwalifikowanych. Maksymalna kwota pomocy wynosi 60 000,00 zł, a intensywność pomocy jest nie wyższa niż 63,63% kosztów kwalifikowanych – w przypadku jednostki sektora finansów publicznych oraz 100% w przypadku pozostałych podmiotów

*Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 24 września 2015 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach poddziałania „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 (Dz. U. 2015 poz. 1570 z późn. zm.)

2. Termin i miejsce składania wniosków:

Termin składania wniosków: **20.04.2018r. – 10.05.2018r.** w godzinach 8.00 – 16.00.
Miejsce składania wniosków: biuro Stowarzyszenia LGD „Polesie”, ul. Nowa 1, 21-070 Cyców.

Szczegółowe informacje na temat naboru wniosków znajdziecie Państwo na naszej stronie internetowej **www.lgdpolesie.pl**

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”

Materiał opracowany przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Polesie”

Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER”, poddziałanie 19.4 „Wsparcie na rzecz kosztów bieżących i aktywizacji” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Kącik Historyczny

Z dziejów policji państwowej na obszarze ówczesnej gminy Urszulin – część IV

W kolejnej części historii policji z terenu gminy Urszulin zatrzymam się na okresie 1944-1956, w historii polskiej określanym nazwą „stalinizmu”. Na tym zakończę cykl moich artykułów o urszulińskiej policji, gdyż kolejny okres historyczny nie jest przeze mnie dostatecznie zbadaany.

Okres 1944-1956 w historii policji (a właściwie milicji) był niezwykle trudny, gdyż wiązał się z budową struktur od podstaw. Milicja stała się właściwie narzędziem polityki represyjnej nowych władz ludowych, jednakże jeszcze przez kilka lat po wojnie ich aktywność ograniczała obecność oddziałów partyzantów antykomunistycznych. W październiku 1944 r. władze PPR alarmowały, że *na terenach gmin, jak Wola Wereszczyńska, Uścimów, Hańsk grupy AK zaczynają chodzić w biały dzień*.¹ W tym samym miesiącu, na zjeździe powiatowym PPR, gminny delegat skarżył się, że *reakcja szaleje. Zabito cztery osoby, w tym jednego milicjanta i sołtysa*.² Tym milicjantem był Władysław Brenkiewicz z Włodawy. Dwa dni wcześniej, tj. 22 października, w Nowym Żaluczu zastrzelono milicjanta Edwarda Lutomskiego z nowo utworzonego posterunku MO w Wytyczynie. Uprowadzony z nim Bolesław Wójcik zdołał uciec. Ten po latach wspominał: *Wpadło do mnie i Edka Lutomskiego jedenastu z AK i nas zabrali i zarazem wszystką bieliznę i ubrania oraz konia i wóz. [...] Przywieźli do Nowego Żalucza na sąd. Po przeczytaniu nam wyroku, że jesteśmy skazani na śmierć, że należeliśmy do AL, kazali nam zleźć i iść w kierunku lasu, lecz ja pomyślałem sobie i tak śmierć i tak śmierć, i poczęłem uciekać spod kul od dwóch automatów*.³ Reagując na to wydarzenie KP PPR podjął uchwałę o treści: *Komenda Milicji Ob. winna w najkrótszym czasie wysłać spec. oddział milicji dla zaprowadzenia porządku i spokoju. Unieszkodliwić zamiany zbrodniczych działań AK za pomocą agitacji i propagandy i przez masowe zaciąganie mas w szeregi PPR*.⁴ Tak też się stało, a reakcja władz przyniosła kolejne ofiary. Dnia 13 listopada grupa Józefa Struga ps. „Ordon” zastrzeliła, w zasadzce zorganizowanej w Babsku, 4 funkcjonariuszy MO i radzieckiego oficera, który był komendantem wojskowym na teren gminy. Zginęli Stefan Bielecki, Jan Niewiadomski i Wasyl Prażmowski z Woli Wereszczyńskiej oraz Bolesław Łoś z Babska. Pili, jeździli i wysyłali na Sybir. Dlatego ich zabiliśmy. Po mnie w domu byli już dwa razy⁵ – uzasadnia mord Zygmunt Pękała. Milicjanci wyjechali z gospodarstwa Kazimierza Grabowskiego w Nowym Żaluczu. Przyjechało kilku, zażądali wódki i sobie popili. A u nas w stodole byli partyzanci. Wycofali się na Babsk i zrobili na nich zasadzkę koło Zabłockich⁶ – powracała w pamięci Danu-

ta Szymańska. Wybraliśmy to miejsce, bo nie wiedzieliśmy, gdzie skręć – czy na Urszulin, czy na Wolę Wereszczyńską⁷ – wspomina Zygmunt Pękała. Naocznym świadkiem strzelaniny był Józef Kujawski: *W pewnym momencie, w kierunku żołnierzy, zbliżały się pędzące galopem 2 furmanki. Jechali na nich funkcjonariusze MO z placówki w Wytyczynie. Partyzanci otworzyli ogień, zabijając prawie wszystkich*.⁸ Zbiec udało się jedynie Mieczysławowi Wołosowi. Przy radzieckim komendancie znaleźliśmy listę osób do aresztowania. Przekazaliśmy ją później dla komendanta obwodu „Marsa”⁹ – dodaje Pękała. Furmanom Chilimoniukowi i Niewiadomskiemu zabrano konie. Ranny w nogę Niewiadomski schronił się szybko w zabudowaniach Piotra Zabłockiego, a Chilimoniuk wrócił się po konie. *Wtedy zabił go Osieleniec*¹⁰ – opowiada Józef Kujawski, którego partyzanci wzięli do rozpoznania zabitych funkcjonariuszy.

W dniu 5 kwietnia 1945 r. partyzanci Leona Taraszkiewicza ps. „Jastrząb” uprowadzili w Woli Wereszczyńskiej, a następnie zastrzelili Piotra Palejuka z Zienek. Ci sami, 18 czerwca, na wiejskiej zabawie, uprowadzili Grzegorza Szczęsniewskiego, komendanta MO w Wytyczynie. W lasach Olszowa zamordowali go po pokazowym sądzie. Ciało odnaleziono dopiero po pół roku. Tadeusz Dziedzicki z wytyckiej placówki MO poległ 2 listopada, podczas obławy na partyzantów pod Holeszowem. Kolejny komendant Czesław Denko zginął 6 września 1947 r., kiedy to w Lasach Włodawskich oddział UPA Stepana Szewczuka ps. „Maksym” zatrzymał jadący z nim i dwoma innymi komendantami samochód. Milicjantów z obstawy puszczono wolno, a komendantów zamordowano. Denkę na stanowisku komendanta zastąpił Jan Romanczenko, a jego kolejno Roman Władziewicz i Franciszek Kulpa.

Na początku czerwca 1945 r. grupy Klemensa Panasiuka ps. „Orlis” i Feliksa Majewskiego ps. „Róg” zaatakowały w dzień wytycki posterunek, opanowując go bez wystrzału. Załogę rozbrojono, budynek spalono, a zdobytą broń i amunicję zabrano. Kolejne rozbicie posterunku miało miejsce 5 czerwca, a dokonał tego oddział „Jastrzębia” w sile ok. 25 partyzantów. Przybywszy na miejsce okrążyliśmy posterunek milicji i zaczęliśmy strzelać po oknach i drzwiach, na co milicjanci otworzyli drzwi i poddali się. Było ich pięciu i zostali rozbrojeni, zabrano im pięć karabinów i jeden automat. Że budy-



Jerzy Badurowicz (za kierownicą) i inni milicjanci z posterunku w Starym Andrzejowie - II połowa lat 40-tych

nek ten był murowany i mógł być ostoją dla resortu włodawskiego, został spalony. Komendant milicji w Wytyczynie Czesław Przeźniewski ppor., który miał dawać nam informacje ochronne oraz wykaz wszystkich szpicliów, a których nie dał, został cztery tygodnie potem z rozkazu komendanta „Orlisa” zastrzelony przez ludzi z oddziału

„Zagłoby”¹¹ – wspominał Edward Taraszkiewicz ps. „Żelazny”, brat Leona. Po tej akcji wytycki posterunek MO zlikwidowano. Z początkiem 1945 r. utworzono kolejny posterunek MO w Andrzejowie, dokładnie w budynkach dworskich w Starym Andrzejowie. Pierwsze jego rozbrojenie miało miejsce 24 marca 1945 r. Kolejne nastąpiło 9 kwietnia 1946 r., a dokonał tego oddział Leona Taraszkiewicza. Dokładny opis przebiegu akcji znajdujemy w raportach PUBP: *Zajechawszy do Urszulina spotkali milicjanta Dębskiego Jana z posterunku gm. Wola Wereszczyńska, rozbroili go mówiąc, iż są Resortem z Chelma. Z milicjantem Dębskim kilku bandytów udało się do agencji pocztowej w Urszulinie, z kąd interesantów bandyci wyzucili za drzwi a sami z pistoletami w ręku bez uprzedzenia zerwali centralkę mówiąc kierownikowi agencji, że robią po to, aby Milicja Obywatelska nie mogła połączyć się z Resortem we Włodawie. Podczas jednego z napadów na posterunku przebywali Marian Kapała z Wiązowca i Edmund Szadkowski z Urszulina. Gdy przybyliśmy na posterunek nikogo nie było. Gospodyni powiedziała, że milicjanci pojechali na Wielkopole i mamy czekać. Wtedy weszło 2 partyzantów z rkm i pistoletami. Pytają się gospodyni:*

- Władza jest?

- Nie ma, pojechali na Wielkopole, ale zaraz będą – odpowiedziała im. Oni siedli, wody się napili i zaczęli się wypytywać nas, dlaczego tu jesteśmy. Gdy podaliśmy powód oni powiedzieli, że są z UB i nasze papiery zabiorą ze sobą. Potem jeden z nich wziął siekiere i zaczął rozwaląć meble. Nam kazał wyrzucić przez okno meble i papiery, a sam siadł na fotel. Gdy wszystko wyrzuciliśmy on wziął to podpalił, a nam kazał iść do domu¹² – wspomina Marian Kapała. Z kolei tajny meldunek z lutego 1947 r., opisujący większe starcia z antykomunistycznym podziemiem na obszarze wysiedleń Ukraińców, informuje, że w nocy na 6 czerwca na posterunek milicji napadła 100-osobowa banda, która ujęła 6 pracowników milicji i chciała ich rozstrzelać, jednak miejscowa polska ludność uprosiła bandę, więc bandyci milicjantów oswobodzili.¹³

Rozbrajanie przez partyzantów posterunków MO miało na celu osiągnięcie efektu psychologicznego, a przede wszystkim wytworzenie wśród społeczeństwa przekonania o słabości władzy ludowej. Dążono tym samym do zastraszenia młodzieży wiejskiej przed wstępowaniem w szeregi MO oraz organów bezpieczeństwa i cel ten osiągnięto, gdyż w latach 1945-1947 urszuliński posterunek często zamykano, a przez dłuższy czas obsługiwał go tylko 1 funkcjonariusz. W kwietniu 1946 roku komuniści przyznawali się w miesięcznych sprawozdaniach, że do tego czasu nie mógł się posterunek utrzymać.¹⁴ W 1947 r., w sprawozdaniu do wojewody, starosta włodawski pisał: *Posterunku Milicji Obywatelskiej na terenie gminy nie ma i dlatego są tak często kradzieże i rabunki.*¹⁵ Wraz ze słabnięciem sił partyzantki antykomunistycznej sytuacja miejscowej milicji poprawiała się, jednakże wyposażenie posterunku jeszcze przez kilka lat było słabe. Brakowało nawet środka transportu, dlatego też na sesji GRN, w maju 1948 r., radni podjęli decyzję o opodatkowaniu mieszkańców celem utrzymania stójki konnej.¹⁶ Ponadto gromady miały obowiązek wyznaczać osoby do pełnienia warty.

Pierwszym naczelnikiem placówki MO w Andrzejowie został Lucjan Gajownik. Oprócz niego na posterunku służyli: Stanisław Steciuk, Kazimierz Dymianiuk, Stanisław Trębacki, Stefan Szrcibur, Zdzisław Zdankowski, Franciszek Skiba.

W 1948 r. Gajownika zastąpił przybyły rok wcześniej Franciszek Kowalczyk, a na początku lat pięćdziesiątych – Władysław Prabucki. W tym czasie milicjantami byli: Sutryk, Jerzy Badurowicz, Marian Iwan, Wacław Rekucki, Aleksander Włodarczyk i referent UB Jan Matczuk. Poważnym problemem było pijaństwo funkcjonariuszy. W lutym 1949 r. starosta włodawski alarmował w sprawozdaniu: *Mimo wychowania funkcjonariuszy MO w terenie – członków partii pijaństwo nie zmniejsza się, co ma wpływ na komendantów Post. MO, którzy występują niejednokrotnie przeciwko członkom partii bez żadnego uzasadnienia, gdyż za wódkę są nastawieni przez reakcję, jak to miało miejsce w gm. Wola Wereszczyńska. Komendant post. MO starał się oczernić sekretarza Gm. Kom. PZPR wśród ludności i do zwierzchnich swych władz. Nadmieniam, iż sekretarz Kom. Gm. tow. Sitko Jerzego reakcja starała się podporządkować w.w. metodą, nastawiając znów przeciw komendantowi MO.*¹⁷ Na to samo zwracały uwagę raporty włodawskiej bezpieki: *Stan pijaństwa kompromituje i traci zaufanie wśród społeczeństwa postępowego, co również ujemnie oddziałuje na realizację linii partii i Rządu. W raporcie z 1950 r. alarmowano, że komendant placówki MO w Urszulinie systematycznie się upija i zaniedbuje się w pracy [...], stąd też nie żyje zagadnieniem zwalczania bandytyzmu.*¹⁸ Początkowo próbowano tolerować pijaństwo, gdyż nie dysponowano wystarczającą kadrą do obsady wszystkich posterunków, z czasem jednak upijających się milicjantów umieszczano w areszcie.

Na początku lat pięćdziesiątych siedzibę posterunek przeniesiono do Urszulina. Jego obsadę tworzyli: Jan Niedziółko, Aleksander Własiak, Stanisław Wróbel, Henryk Perliński, Mikołaj Marczenko, Zdzisław Grzeluk, Władysław Gradny i Jan Ignatiuk. Prabuckiego na stanowisku komendanta zastąpił Józef Wulczak. W 1955 r. zastąpił go Mieczysław Kowalczyk.

Tekst: Adam Panasiuk

1) Sygn. 23, KP PPR (zesp. I 247/0), APL.

2) Posiedzenia Komitetu Powiatowego PPR, op. cit.

3) Krystyna Kersten, Tomasz Szarota (red.), Polska 1944/45-1989. Studia i materiały, t. 4, s. 331.

4) Posiedzenia Komitetu Powiatowego PPR, op. cit.

5) Relacja z 27 lipca 2009 r.

6) Relacja z 23 marca 2013 r.

7) Relacja z 27 lipca 2009 r.

8) Relacja z 11 listopada 2008 r.

9) Relacja z 27 lipca 2009 r.

10) Relacja z 11 listopada 2008 r.

11) Wspomnienia Taraszkiewicza Edwarda ps. „Grot”, „Żelazny” sekretarza przy zastępcy Komendanta Obwodu oraz członka bojówki obwodowej bychawskiego Tadeusza ps. „Sep” i oddziału Taraszkiewicza Leona pt. „Pamiętniki ogólnych prac” (sygn. I 2/444), Zrzeszenie WiN Okręg Lubelski (zesp. I 099/0), APL.

12) Relacja z 5 maja 2008 r.

13) Wołodimir Sjergijczuk, Tragedia Ukraińców Polzacji, s. 23. Z rosyjskiego tłumaczył Adam Panasiuk.

14) Sygn. 23, KP PPR we Włodawie (zesp. I 247/0), APL.

15) Podział administracyjny powiatu, zmiany granic powiatu, gmin, sołectw, nazw gmin i miejscowości (sygn. 30), Starostwo Powiatowe we Włodawie (zesp. 6/0), APŁoCh.

16) Protokoły z posiedzeń sesji GRN i posiedzeń Prezydium GRN, op. cit.

17) Sprawozdania sytuacyjne (sygn. 47-51 i 152-154), Starostwo Powiatowe we Włodawie, op. cit.

18) Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Lublinie, op. cit.

Dzienny Dom „Senior-Wigor” świętował pierwsze urodziny

Minął już rok od czasu, kiedy pierwsi seniorzy przekroczyli próg Dziennego Domu „Senior Wigor” w Bogdance. I właśnie z okazji swoich pierwszych urodzin w dniu 31 stycznia 2018 r. odbyło się spotkanie z udziałem znakomitych gości, starosty łączynskiego - Pana Romana Cholewy, księży, władz gminy, przedstawicieli instytucji, stowarzyszeń, wolontariuszy, przyjaciół i sympatyków. Były życzenia, kwiaty, podsumowania i wiele serdeczności. Pani Katarzyna Wójcik-Kęcik - sekretarz gminy w imieniu wójta - Pana Adama Grzesiuka złożyła seniorom najlepsze życzenia... przede wszystkim dużo zdrowia, optymizmu oraz wszelkiej pomyślności, i oczywiście stale towarzyszącego „wigor”.

Każdy jubileusz, nawet ten najmniejszy jest sposobną chwilą do podsumowania minionego okresu. Zaprezentowany fotokast – multimedialny pokaz zdjęć wzbogacony o dźwięk i elementy ruchu przedstawił najważniejsze wydarzenia z życia seniorów. Zmieniało się otoczenie Domu, ale też i sami seniorzy. Pogodne twarze pokazują, że jesień życia może być piękna i pełna uroku. Dom zatętnił życiem. Każdy dzień niesie ze sobą coś nowego

i radosnego. Dopelnieniem prezentacji były nagrane wcześniej wywiady z seniorami, którzy podzielili się refleksjami na temat swojej obecności w placówce. Niezwykle wzruszającym było usłyszeć, że „Senior-Wigor” stał się ich drugim DOMEM, miejscem gdzie mogą się spotykać i rozwijać swoje pasje, zainteresowania. Jedną z senierek posłużyła się tym o to zdaniem: „Młodzi biegają szybciej, ale starzy chodzą lepszymi drogami”. Kierownik OPS w Puchaczowie Ewa Kaźmierczak podziękowała pracownikom Domu za ich codzienną pracę, zaangażowanie, ciepło i wrażliwość. Słowa podziękowania skierowała także do osób, przedstawicieli instytucji, które w minionym roku w sposób szczególny współpracowały z seniorami i ich wspierały. Uwieńczeniem oficjalnej części był krótki recital Pani Justyny Abramik - wokalistki, saksofonistki, trenerki wokalne, pedagoga, absolwentki Jazzu i Muzyki Estradowej na UMCS w Lublinie. Zaprezentowane przez naszego gościa utwory - uniwersalne i ponadczasowe, oraz sposób wykonania stworzyły niepowtarzalny klimat, dostarczając pięknych i głębokich wzruszeń.

Przyszła na program artystyczny gospodarzy Domu. Seniorzy – pięknie i uroczysto ubrani, nieco stremowani zaprezentowali część słowno-muzyczną. Przygotowali piosenki, dialogi oraz monologi z ciekawymi i żartobliwymi tekstami autorstwa Pani Eli Kozłowskiej. Występ chwycił za serca, słowa wpadały w ucho. Goście jeszcze długo nucili znane melodie. Seniorzy poza gromkimi brawami, w podziękowaniu otrzymali



kosz ze słodkościami.

Urodzinowe spotkanie zakończyło się wspólnym degustowaniem przepysznego, jubileuszowego tortu, który ufundowali nasi sąsiedzi – radny Pan Stanisław Brutt, sołtys Bogdanki Pan Włodzimierz Bartoszek, oraz Koło Gospodyń Wiejskich w Bogdance, reprezentowane przez Panią Marzenę Bartoszek. Serdecznie dziękujemy!

Wszystkich gości oraz seniorów zaprosiliśmy do wspólnej fotografii. Chętni mogli także wpisać się do naszej kroniki.

Dziękujemy wszystkim gościom za udział w spotkaniu, piękne życzenia i serdeczności, które od Was otrzymaliśmy. Mamy nadzieję na dalszą współpracę.

Zaczynamy drugi rok działalności, przed nami nowe zagadnienia i wyzwania.

Przypomnijmy, że Dzienny Dom „Senior-Wigor” w Bogdance został utworzony w ramach wieloletniego programu „Senior+” na lata 2015-2020, współfinansowanego przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Tekst: Ewa Kaźmierczak

„Bajkolandia w Wesołówce”

Gmina Puchaczów otrzymała dofinansowanie na zadanie: „Bajkolandia – utworzenie żłobka w miejscowości Wesołówka” w ramach Resortowego programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 „MALUCH+” 2018.

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przeznaczyło na edycję 2018 „Maluch+” największą pulę środków od początku funkcjonowania programu – 450 mln zł, czyli niemal o 300 mln zł więcej niż w poprzedniej edycji. Większa pula środków pozwoli na utworzenie ok. 24,5 tys. miejsc oraz na dofinansowanie funkcjonowania ponad 55 tys. miejsc dla dzieci pełnosprawnych oraz prawie 640 miejsc dla dzieci niepełnosprawnych i wymagających szczególnej opieki.

Dnia 23.02.2018 r. odbyła się uroczystość wręczenia 18 promes, potwierdzających przyznanie dofinansowania na tworzenie nowych miejsc w żłobkach bądź zapewnienie funkcjonowania

placówek już istniejących. Z rąk podsekretarza stanu Krzysztofa Michałkiewicza, sekretarza gminy Puchaczów Katarzyna Wójcik - Kęcik odebrała promesę na 400 000,00 zł, która pozwoli na utworzenie żłobka w naszej gminie. Całość zadania szacuje się na blisko 1 mln zł.

Gmina Puchaczów obecnie nie posiada na swoim terenie żłobka, natomiast zapotrzebowanie na miejsca wynika z dużej liczby dzieci kwalifikujących się do pobytu w żłobkach i rosnącej liczbie urodzeń. Zapewnienie miejsca w żłobkach poprawi sytuację na rynku pracy dla rodziców, którzy będą mieli możliwość powrotu do pracy po długotrwałym urlopie oraz możliwość łączenia pracy zawodowej z opieką nad dziećmi. Powstanie żłobka w gminie Puchaczów będzie również formą wsparcia rodziców nad ich pociechami.

Tekst: Agata Hałas

Wyjątkowe wyposażenie dla OSP z Puchaczowa i Ostrówka

Grudzień ubiegłego roku dla dwóch jednostek osp z naszej gminy był miesiącem, którego dłuuuugo nie zapomną. Strażacy z Puchaczowa i Ostrówka w tym czasie otrzymali wyjątkowe wyposażenie – sprzęt silnikowy, na miarę przodujących osp nie tylko w gminie Puchaczów ale w całym powiecie Łęczyńskim. I choć prezenty grudniowe dostarcza Św. Mikołaj albo Gwiazdka – to w tym przypadku akurat ci „darczyńcy” trochę zaspali.

Ford Ranger dla Puchaczowa i Quad CAN-AM Outlander dla Ostrówka zakupiony został przez władze Gminy Puchaczów. Rada Gminy przeznaczyła na te dwa cele środki finansowe, zaś Wójt Gminy sfinalizował wszystkie sprawy formalne związane z przeprowadzeniem przetargu, wyłonieniem dostawców, odbiorem. W historii tej jest jeszcze jeden „dobry duszek” – Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie. To ta instytucja udzieliła Gminie Puchaczów pożyczki na sfinansowanie obu zakupów. A pożyczka bardzo korzystna – nie dość, że jej oprocentowanie jest dosłownie minimalne, to na dodatek 25 % jej wartości zostanie umorzona.

Zakupiony sprzęt jest – nie tylko zdaniem piszącego – rewelacyjny. Strażakom wcale nie chodziło o zaspokojenie własnych ambicji – żeby mieć coś, czego okoliczne jednostki nie mają. Głównym celem zakupów było – jak to się mówi „podniesienie gotowości bojowej jednostki”. Żeby mogli z jeszcze większą skutecznością realizować zadania jakie nałożone zostały na osp włączone w struktury krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego. Zakupione pojazdy przeznaczone są do działań w trudnym terenie – niedostępnym dla dużych i ciężkich samochodów pożarniczych. Łąki, torfowiska, lasy, tereny podmokłe - nie będą przeszkodą, ratownicy dotrą na miejsce zdarzenia i dostarczą niezbędny sprzęt do prowadzenia działań.

Napęd na dwie osie w Fordzie a na trzy osie w Quadzie to podstawowe walory tych pojazdów. Poruszanie się po trudnym terenie ułatwi wyciągarka oraz mocne silniki - 82 KM Quada i 200 KM Forda. Wyposażenie pożarnicze w obu przypadkach stanowią wysokociśnieniowe agregaty gaśnicze z możliwością podawania piany gaśniczej. Pojazdy mają wszystko to, co jest im niezbędne. Żeby nie wchodzić w szczegóły, to łatwiej wymieć to czego nie mają. A nie mają ... np. śmigieł i żagli – ale to jest im akurat zbędne.

Quad wykorzystywany będzie do działań w trudnym terenie. Nie tylko gaszenie pożarów, ale i transport sprzętu dla ratowników, środków gaśniczych - takie będą jego zadania. Zdolności mobilne tego pojazdu mogą być także wykorzystane w sytuacjach gdy zajdzie potrzeba dotarcia z pomocą w niedostępne dla innych pojazdów miejsca.

Ford – poza przystosowaniem do gaszenia pożarów w terenie, będzie służył do realizacji zadań ratowniczych. Wyposażony jest w zestaw hydrauliczny LUKAS, pilarki spalinowe do betonu i do drewna, zestaw ratownictwa medycznego i inny drobny sprzęt ratowniczy.

Wiadomi, że wszelkie wyposażenie i sprzęt strażacki zakupuje się by był wykorzystywany do ratowania ludzi i mienia. My jednak życzymy strażakom, aby ich pojazdy wyjeżdżały tylko na zawody, szkolenia, ćwiczenia, manewry. Niech pojazdy stoją w garażu i ładnie wyglądają – bo im rzadziej słychać syrenę strażacką na remizie, to znaczy że bezpieczniej żyje się w gminie.

Tekst: Marek Grzesiak



Koncert charytatywny „Gwiazdy dla Poli

W piątkowy wieczór 5 stycznia 2018r. znane gwiazdy muzyczne, doskonałe zespoły oraz wspaniali artyści zachęcili mieszkańców Urszulina i okolic do pojawienia się na charytatywnym koncercie dla Poli Mazurek. Bowiem dziewczynka urodziła się w 30 tygodniu ciąży ze skomplikowaną wadą serca i ważyła jedynie 750 gramów. Dziś jest już po serii operacji i zabiegów, by mogła normalnie żyć potrzebna jest kosztowna operacja poza granicami naszego kraju.

Tego dnia Hotel Drob w Urszulinie zmienił się w wyjątkowe miejsce. Był to czas pełen wzruszeń, pięknych słów i niesamowitej muzyki. Przy wejściu do Hotelu wolontariusze zbierali darowiznę do skarbonki. Goście na koncert przybywali już od godz. 16 00, kupowali wejściówki w formie cegiełek o wartości minimalnej 30 zł. Każdy z radością, powierzał swój czas i pieniądze na ten szczytny cel. Zebrano około 12770 zł., uzbierane środki pieniężne zostały przekazane na leczenie Poli.

Koncert poprowadziła Pani Anna Dąbrowska, dziennikarka i prezenterka TVP Lublin. Od początku trwała dobra zabawa, którą utrzymywały kolejne występy: Marcin & Karol, Natalia Wilk, Tomasz Momot, Krzysztof Cugowski, Rotten Bark Akustycznie, Piotr Selim oraz zespół Pawkin.

Dziękujemy naszym patronom medialnym: Polskie Radio Lublin, TVP 3 Lublin, Nowy Tydzień oraz Super Tydzień. Koncert charytatywny pod hasłem „Gwiazdy dla Poli” zorganizowany został przez Gminną Bibliotekę Publiczną przy współpracy z Hotel Drob w Urszulinie.

Tekst: Monika Kędzierska
Zdjęcia: Piotr Kędzierski





Zima nie musi być nudna

O tym, że zimowy wypoczynek spędzony z Gminną Biblioteką Publiczną w Urszulinie może być atrakcyjny, przekonali się nasi młodzi czytelnicy.

W poniedziałek 29 stycznia 2018r. wiele radości uczestnikom zajęć feryjnych, sprawiły pełne kolorów i zapachów warsztaty pt. „Musujące kule”. Spotkanie poprowadziły Panie ze Stowarzyszenia Klubu Kobiet Aktywnych z Urszulina, Pani Anna Gierlińska i Grażyna Radko. Podczas warsztatów każdy samodzielnie i starannie odmierzał oraz dodawał wszystkie niezbędne składniki z których powstały musujące kule do kąpeli.

Z kolei wtorek 30 stycznia 2018r. zarezerwowany był dla miłośników kina. Zanim rozpoczął się seans filmowy odbyło się krótkie spotkanie dotyczące bezpieczeństwa. Policjanci z Komisariatu Policji w Urszulinie, mł. asp. Piotr Żmuda i asp. szt. Radosław Sadowski, przypomnieli uczestnikom o zasadach bezpieczeństwa między innymi obowiązujących podczas ferii zimowych. Projekcja filmu animowanego odbyła się oczywiście z tradycyjnym popcornem. Na zakończenie każdego spotkania uczestnicy otrzymywali „zastrzyk energii” w postaci słodkiego poczęstunku.

Natomiast w piątkowe popołudnie 2 lutego 2018 r. odbył się dziewiętnasty Bal Choinkowy. Karnawał to miła tradycja przepełniona muzyką i zabawą. Ważnym elementem tego okresu są bale. Bal choinkowy jest atrakcją bardzo lubianą przez dzieci, dostarcza im wiele przeżyć i radości.

Na sali balowej Ochotniczej Straży Pożarnej przy Urzędzie Gminy w Urszulinie pojawiły się dzieci w różnym wieku, od maluchów które tańczyły z rodzicami, po starsze księżniczki i książęta. Humory dopisywały uczestnikom od początku do ostat-

nich minut balu. Wszyscy bawili się znakomicie. Balowicze wzięli udział w animacjach tanecznych i muzycznych z Panem Piotrem. Gry i zabawy pozwoliły trochę się rozruszać i zapoznać. Kolejnym ważnym punktem balu było przybycie Świętego Mikołaja który rozdał dzieciom długo oczekiwane prezenty.

Dziękujemy wszystkim dzieciom, rodzicom, dziadkom, ciociom, wujkom za przybycie i aktywny udział oraz naszym wolontariuszom: Henryce Artymiuk, Żanecie Artymiuk, Katarzynie Dec, Annie Radko, Katarzynie Chomie, za pomoc i zaangażowanie w zabawę z dziećmi. Dzięki Wam Wszystkim nasza praca ma sens, a uśmiech dzieciaków podczas piątkowej zabawy dodał nam skrzydeł na cały rok.

Głównym celem tegorocznych ferii z biblioteką było wspólne spędzenie czasu z rówieśnikami oraz pozostawienie w domu ciężkich, szkolnych plecaków i komputera. Mamy nadzieję, że czas spędzony w bibliotece był ciekawy i już dziś zapraszamy dzieci za rok.

Zachęcamy do obejrzenia pełnej galerii zdjęć na Facebook biblioteki

<https://www.facebook.com/Bibliotekaurszulin/>

Tekst i zdjęcia: Monika Kędzierska



Kreatywnie i twórczo - warsztaty Decoupage

Ten kto myśli, że wizyta w bibliotece to tylko książki, czytanie i stereotypowa cisza jest w dużym błędzie. Biblioteka to miejsce kreatywne, artystyczne które zaprasza do aktywności twórczej. Tak właśnie było 26 lutego 2018r. w Gminnej Bibliotece Publicznej w Urszulinie podczas kolejnych warsztatów zdobienia metodą Decoupage.

Decoupage jest techniką polegającą na naklejaniu wyciętych elementów papierowych na wcześniej przygotowaną powierzchnię w taki sposób aby wyglądały jak namalowane. Za pomocą tej techniki można zdobić niemalże każdą powierzchnię np. meble, doniczki, skrzynki, ceramikę. Podczas warsztatów uczestnicy pracowali na drewnie, na którym za pomocą serwetek, farb, lakierów i pędzli powstały przepiękne szkatułki.

W warsztatach uczestniczyły Panie, które doskonaliły swoje umiejętności już wcześniej zdobyte w tej technice jak również osoby początkujące. Niemniej wszyscy skorzystali z cennych rad i szczegółowych instrukcji prowadzącej spotkanie pani Anny Gierlińskiej. Efekt końcowy przerósł nasze oczekiwania bo wszystkie szkatułki wyszły prześliczne i będą prawdziwą ozdobą naszych mieszkań. Zajęcia cieszyły się dużym zainteresowaniem, a oprócz walorów artystycznych były okazją do spędzenia wspólnie czasu w miłej atmosferze.

Spotkanie zorganizowała Gminna Biblioteka Publiczna oraz Klub Kobiet Aktywnych „Polesie w Spódnicę” w Urszulinie. Zapraszamy do obejrzenia pełnej galerii zdjęć na Facebook biblioteki

<https://www.facebook.com/Bibliotekaurszulin/>

Tekst i zdjęcia: Monika Kędzierska



Warsztaty wielkanocne w bibliotece

Święta Wielkanocne zbliżają się wielkimi krokami. Warto zadbać o to, by w naszym domu pojawiły się piękne wielkanocne ozdoby. Z tej też okazji 20 marca 2018r. w Gminnej Bibliotece Publicznej w Urszulinie, odbyły się warsztaty rękodzieła zdobienia jaj metodą Mix-mediową.

Podczas spotkania Panie wykonały pisanki wielkanocne poznając nową technikę zdobienia jaj. To rozległa i ciągle powiększająca się sztuka zdobienia, w której można wykorzystać niemal wszystko: sznurki, koronki, ścinki siatki, tkanin, papieru oraz kuleczki, wstążki i inne drobiazgi.

Uczestnicy warsztatów pod fachowym okiem prowadzącej Pani Jolanty Madej, mogli wykazać się swoimi zdolnościami artystycznymi, pomysłowością oraz zmysłem dekoracji. Wszystkie powstałe jaja to jedyne w swoim rodzaju, piękne własnoręcznie wykonane przez Panie dzieła sztuki.

Same warsztaty, oprócz cennego doświadczenia i praktycznych umiejętności, dały uczestnikom poczucie spełnienia artystycznego. Miła atmosfera sprzyjała dodatkowo integracji pomiędzy uczestnikami, a wymiana doświadczeń artystycznych okazała się bezcenna.

Zajęcia zorganizowała Gminna Biblioteka Publiczna oraz Klub Kobiet Aktywnych w Urszulinie. Zapraszamy do obejrzenia pełnej galerii zdjęć z warsztatów na Facebook biblioteki

<https://www.facebook.com/Bibliotekaurszulin/>

Tekst i zdjęcia: Monika Kędzierska



Łabędzie i bociany były w potrzebie

Kiedy zaczęła się kalendarzowa zima na dworze było ciepło i deszczowo oraz bardzo wietrznie. W styczniu tylko czasem popruszył śnieg, temperatura była raczej dodatnia, więc przyroda zaczęła budzić się do życia. Ciepła aura sprawiła, jak na tę porę roku, że łabędzie w efekcie nie odleciały do ciepłych krajów i postanowiły prezimować w Polsce.

Niestety atak zimy w lutym spowodował spadek temperatur nawet do -25 stopni C, a co za tym idzie oblodzenie zbiorników wodnych, na których pozostały te ptaki. Nagła fala mrozów sprawiła, że łabędzie nie mogły znaleźć swojego naturalnego pokarmu, a co gorsza zaczęły przymarzać do lodu. Tak właśnie stało się na jeziorze Bikcze. – W dniu 21 lutego otrzymaliśmy zgłoszenie o przymarznieniu łabędzi do tafli lodu. Natychmiast została rozpoczęta akcja ratunkowa – mówi wójt Andrzej Chabros. – Powiatowa Straż Pożarna w Łęcznej razem z lokalnymi jednostkami Ochotniczej Straży Pożarnej w Ludwinie i Kaniwoli rozpoczęły akcję z użyciem odpowiedniego sprzętu ratunkowego. Warunki były bardzo trudne, a ptaki wycieńczone próbami odfrunięcia znad jeziora. Aby po-



móc łabędom wydostać się z pułapki trzeba było wykorzystać specjalistyczne sanie oraz liny asekuracyjne. Na widok ludzi niektóre łabędzie odleciały, niestety trzynaście sztuk było przymarzniętych do lodu. Część z nich udało się wykurować, ale niestety sześciu ptaków nie udało się uratować. Po przeprowadzeniu akcji ratunkowej siedem mocno wycieńczonych łabędzi przetransportowano wozem strażackim należącym do gminy Ludwin do Ośrodka Rehabilitacji Dzikich Zwierząt w Starym Żaluczu, gdzie zorganizowaliśmy dla nich miejsce. Wycieńczonym ptakom zapewniłismy też pokarm w postaci gotowanych warzyw – dodał wójt.

Tydzień później z ciepłych krajów nadleciały bociany – około dziesięciu, które pojawiły się na terenie Starego Radzica. Je też zaskoczyła zima. Zmarzniałym ptakom również zorganizowano karmę, gdyż leżący śnieg uniemożliwił im znalezienie pożywienia.

Tekst: Aleksandra Klimkiewicz

Zdjęcia: Jarosław Janek

Babę zesłał Bóg...

Z okazji Dnia Kobiet Gminne Centrum Kultury i Sportu w Ludwinie zaprosiło do siebie wszystkie panie. Uroczystość została zorganizowana w niedzielne popołudnie 4 marca. To był szczególny moment, aby wyrazić szacunek, złożyć życzenia i podziękowania wszystkim kobietom, bez względu na wiek.

Podczas imprezy został zaprezentowany bogaty i wartościowy program. Przed publicznością wystąpił zespół muzyczno-wokalny GCK w Ziółkowie. Młode utalentowane dziewczyny zaśpiewały kilka utworów przy akompaniamencie Pauliny Mazurek. Swoje talenty zaprezentowali również podopieczni z WTZ w Janowicy. Zagrana muzyką przenieśli wszystkich gości w przyjemne klimaty, również te z południa Europy. Do występu zaangażowali niektóre osoby z publiczności. Na różnych instrumentach zagrali m.in. starosta powiatu łęczyńskiego Roman Cholewa i wicestarosta Dariusz Kowalski. Po występie na stronie WTZ w Janowicy można było przeczytać: „Udział z programem artystycznym w uroczystości z okazji Dnia Kobiet w Ludwinie to dla nas wielkie wyróżnienie i zrozumienie. Prezentując program zespołu „Bębnołudy” i wokalisty Łukasza Liska mieliśmy okazję pokazać się szerszej publiczności, a także pokazać prace, wyroby wykonywane przez uczestników Warsztatu w pracowniach”.

Mieszkańcy Gminy Ludwin zawsze chętnie włączają się w pomoc innym, dlatego podczas wydarzenia została przeprowadzona zbiórka pieniędzy w ramach akcji „Janowickie Kilometry Dobra”. Zbiórka była przeznaczona na rozbudowę ośrodka wsparcia dla osób z niepełnosprawnością. Kampania rozpoczęła się 1 marca, a zakończy się 3 czerwca 2018 roku. Wszystkich, którzy chcieliby wspomóc akcję zapraszamy do zapoznania się ze szczegółami na stronie internetowej www.wtzjanowica.blogspot.com.

Swoją obecnością Dzień Kobiet w Ludwinie zaszczyliła również pisarka („Nie ma takiego bagna, z którego nie da się wyjść”) i nauczycielka mentalna Laura Kozowska, która wygłosiła krótką

lekcję dla pań. Główną atrakcją części artystycznej był występ Grzegorza Kordka, który w żartobliwy sposób podkreślił różnice między kobietami a mężczyznami.

Podczas uroczystości Dnia Kobiet w Ludwinie zostały wręczono nowojatkowe statuetki:

Mecenas Ludwińskiej Kultury – starosta Roman Cholewa,
„Za dbałość o kulturę” – wójt gminy Ludwin Andrzej Chabros,
„Za dbałość o kulturę” – Przewodniczący Rady Gminy Wojciech



Szymański,

Super Mężczyzna za pomoc, cierpliwość, wyrozumiałość – Marian Wroński, Jan Chabros, Józef Sendlak, Grzegorz Sulek,
Super Kobieta za charyzmę, złote serce, cierpliwość – prezes PSONI Maria Lisek- Zięba,

Anioły Pomocy – Jadwiga Stachańska za 25 lat pracy na rzecz samotnych i potrzebujących, kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Ludwinie Wanda Podczas.

Wszystkie kobiety, które przybyły na swoje święto, zostały nagrodzone przez wójta gminy Ludwin Andrzeja Chabrosa oraz starostę powiatu łęczyńskiego Romana Cholewę pięknymi goździkami.

Tekst: Klaudia Borkowska

Zdjęcia: Mariusz Zakostowicz

Sportowa pomoc dla rodzin

Zwycięstwem gospodarzy zakończył się Charytatywny Turniej Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Ludwin. W turnieju rozegranym 9 marca wzięło udział pięć drużyn – Telewizji Lublin, Księża, Piłkarek Górnika Łęczna II, Powiatu Łęczyńskiego oraz Gminy Ludwin. Biletem wstępu była trwała żywność, która została przekazana podopiecznym Ośrodka Pomocy Społecznej w Ludwinie z okazji zbliżających się świąt.



Rywalizowano systemem każdy z każdym. Wszystkie mecze były wyrównane, zacięte, stały na dobrym poziomie i dostarczały kibicom dużo emocji. Komplet zwycięstw odniosła drużyna naszej gminy, która wygrała wszystkie mecze, nie tracąc przy tym ani jednej bramki. Ludwin zagrał w składzie: Andrzej Chabros, Szymon Czech, Dariusz Smyk, Grzegorz Różycki, Mariusz Marzec, Ryszard Białek, Wiesław Bodzak, Krzysztof Ludwikowski, Sylwester Czepiński, Kazimierz Brzozowiec,

Paweł Golczuk, Arkadiusz Gramoszek, Artur Ogórek. Klasyfikacja końcowa: 1. Gmina Ludwin, 2. Księża, 3. Powiat Łęczyński, 4. Telewizja Lublin, 5. Piłkarki Górnika Łęczna II. – Jesteśmy zadowolone z każdego rozegranego meczu nawet, jeśli zakończył się dla nas porażką. Była to dobra lekcja na przyszłość. Chciałyśmy pokazać się z jak najlepszej strony i mam nadzieję, że to się nam udało. Z chęcią bierzemy udział w takich charytatywnych turniejach – powiedziała Gabriela Bielińska z Górnika Łęczna II, mieszkanka Ludwina. – Każdy turniej charytatywny ma na celu nieść pomoc, dlatego pojawiliśmy się na hali w Ludwinie, którą bardzo dobrze znamy. Uważam, że takie turnieje powinny odbywać się z uśmiechem na twarzy, satysfakcją z gry i dobrą atmosferą. My bawiliśmy się bardzo dobrze na boisku jak i po za nim śpiewaliśmy, tańczyliśmy i pokazaliśmy się z bardzo dobrej strony podczas meczów. Uważam, że turnieje charytatywne są potrzebne, ponieważ pomagamy, promujemy zdrowy tryb życia, który jest bardzo zaniedbywany w dzisiejszych czasach – stwierdził trener Górnika II Patryk Błaziak.

Turniej miał formę charytatywną, dlatego wszyscy uczestnicy i kibice przynieśli trwałą żywność będącą biletem wstępu. – Udało się zebrać dużo żywności, paczki były obfite. Był w nich olej, konserwy mięsne, makaron, ryż, kasza, mąka, cukier, herbata, płatki i słodczyce. To były takie świąteczne prezenty, który namacalnie pomogły potrzebującym, dostarczając im jednocześnie wiele radości – podkreśliła Alina Harmasz z miejscowego OPS.

Tekst: Katarzyna Tkaczyk



Koło Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów w Cycowie ma nowe władze

Dnia 21.10.2017 r. gminny zjazd koła dokonał podsumowania działalności za ostatnią kadencję oraz wybrał nowe władze koła. Do Zarządu wybrani zostali: Stanisław Jamiński - prezes, Maria Wnuk - z-ca, Kazimiera Marcinek - sekretarz, Stanisława Dyszewska - skarbnik, członkami zarządu zostali: Kazimierz Kostrzewski, Józef Wołoszyn, Czesława Szumska, Halina Ciepłowicz, Teodozja Piędzia. Komisja rewizyjna Jerzy Kobylka - przewodniczący, Krystyna Józefczuk, Krystyna Sosnowska - członkowie.

Ostatnia kadencja obfitowała w wiele wydarzeń i spotkań, organizowane były wycieczki po Polsce i Europie, a także po okolicy. Prezes koła podziękował ustępującemu zarządowi i Pani Krystynie Orłowskiej za wieloletnie „prezesowanie” i duży wkład pracy w rozwój koła. Od jesieni 2017 r. do lata 2018 r. zorganizowano i zaplanowano wiele działań. Dnia 7.10.2017 r. grupa członków uczestniczyła w wyjeździe do Włodawy i jej okolic w programie było zwiedzanie Muzeum, Kościoła p.w. Św. Ludwika i Cerkwi Prawosławnej. Uczestniczyliśmy w nabożeństwie „Modlitwy różańcowej wzdłuż granic Polski”. Ks. Jerzy Ignatiuk poinformował o historii parafii prawosławnej o zakresie przeprowadzanego remontu i modernizacji. Dzięki pomocy Pana Mieczysława Tokarskiego prezesa PTTK we Włodawie, grupa miała zapewnionego przewodnika i ognisko w Adamkach. Wyjazd zakończono



w malowniczych „Adamkach” nad rzeką Włodawką przy wspólnym ognisku. Pan Kazimierz Kostrzewski grał na akordeonie zachęcał do wspólnego śpiewania i zabawy. W marcu chętni skorzystali z wyjazdu do teatru muzycznego na spektakl „Bal w Savoyu” operetkę musicalową.

Następny wyjazd zaplanowano w czerwcu na spektakl „WinyLOVE Story”. Planowana jest wycieczka na Litwę z dofinansowaniem w wysokości 30% ze środków PCPR w Łęcznej. Pani dyrektor Elżbieta Brodzik od wielu lat wspomaga koło w miarę posiadanych środków. W styczniu odbywają się spotkania opłatkowe i zabawa. W maju planowany jest zjazd wszystkich członków z okazji Światowego Dnia Inwalidy, odbędzie się jak zwykle w Zespole Szkół im 7 Pułku Ułanów Lubelskich w Cychowie. Pan dyrektor Zbigniew Rutkowski wraz z pracownikami i młodzieżą od wielu lat przygotowują część artystyczną i poczęstunek. Na jednodniowe wyjazdy Pan Wójt Wiesław Pikuła nieodpłatnie udostępnia autobus oraz wspiera organizacyjnie koło związku.

Przyjęta uchwała Zjazdu na najbliższe lata, zapewnia dalsze działania w kierunku zabezpieczenia godnego życia, a także uczestniczenia w kulturalnym i turystycznym wypoczynku.

Tekst i zdjęcia: Jan Baczyński vel Mróz

15 lat działalności Towarzystwa Miłośników Ziemi Cycowskiej – skromny jubileusz

W bieżącym roku mija piętnaście lat od założenia w naszej miejscowości stowarzyszenia pod nazwą Towarzystwo Miłośników Ziemi Cycowskiej. Zebranie założycielskie odbyło się 24 maja 2003 roku, a wkrótce został złożony wniosek o jego rejestrację w Krajowym Rejestrze Sądowym. W lipcu stowarzyszenie otrzymało osobowość prawną i niemal natychmiastowo rozpoczęło swoją działalność.

Deklarując swoją przynależność, niewątpliwie każdy z dwudziestu pięciu członków-założycieli TMZC kierował się swoją własną motywacją, niemniej wszystkich łączył wspólny cel statutowy, a było nim: „(...) prowadzenie oraz wspieranie szeroko rozumianej działalności kulturalnej, ze szczególnym uwzględnieniem działań na rzecz zachowania i rozwoju lokalnej tradycji, obyczajów, dóbr kultury”. Wspólne były również wartości, takie jak: niczym niezłamany entuzjazm, chęć i pasja działania oraz przekonanie, że wspólnymi siłami wiele można zrobić dla dobra lokalnej społeczności, zaistnieć na forum regionu, dać impuls do zmian – pewne rzeczy utrwać, inne kreować.

Trudno jednym tchem wymienić wszystkie podjęte w tym czasie działania. Pierwsze lata działalności TMZC to owocny czas zbierania doświadczeń, nie tylko prawnych i organizacyjnych, ale także interpersonalnych, ukierunkowanych także na poszukiwanie właściwych form działalności. Bardzo owocna w tym względzie okazała się współpraca z Urzędem Gminy w Cycowie, zwłaszcza ówczesnym wójtem gminy p. Janem Baczyńskim vel Mróz, Wojewódzkim Ośrodkiem Kultury w Lublinie, Wojewódzką Radą Towarzystw Regionalnych Lubelszczyzny i jej przewodniczącym prof. Sławomirem Partyckim, Zespołem Szkół w Cycowie - w szczególności panem dyrektorem Zbigniewem Rutkowskim, Świątlicą Wiejską w Kopinie oraz Kołami Gospodyń Wiejskich z terenu gminy. Wiele czasu i uwagi poświęcono w tym czasie opracowaniu wzoru deklaracji, pieczęci, logo towarzystwa oraz działaniom na rzecz pozyskania przez stowarzyszenie statusu organizacji pożytku publicznego.

Do pierwszych zrealizowanych inicjatyw kulturalnych należy zaliczyć włączenie się w coroczne obchody Dni Gminy Cyców, promocję miejscowych artystów i twórców ludowych, zorganizowanie rajdu dla młodzieży szlakiem przydrożnych kapliczek, który przyczynił się do pozyskania bogatego materiału ikonograficznego i późniejszej wystawy oraz pleneru malarskiego.

Niezwykle ważnym wydarzeniem w życiu Towarzystwa oraz całej miejscowości było zorganizowanie w Cycowie w 2005 roku VII Sejmiku Towarzystw Regionalnych Lubelszczyzny z udziałem władz województwa, powiatu, gminy oraz przedstawicieli niemal wszystkich 120 towarzystw regionalnych, działających na terenie województwa lubelskiego. Do przyjęcia gości niezbędna była współpraca wielu lokalnych środowisk, w szczególności dyrekcji oraz pracowników Zespołu Szkół im. 7 PUL w Cycowie, gdzie odbywały się obrady sejmiku, a także Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Głębokiem, który uczestnikom zjazdu regionalistów użyczył gościny i noclegu. Wspomnianemu wydarzeniu towarzyszyło wiele imprez uświetniających obrady, tj. wieczornica w kościele parafialnym poświęcona pamięci Jana Pawła II przygotowana przez zespół teatralny z Kocka, wystawy prac artystów i pasjonatów z terenu gminy Cyców oraz wystawa wydawnictw regionalnych.

Kolejnym ważnym wydarzeniem było przygotowanie artykułów i zdjęć do wydania pierwszego o Cycowie periodyku, zatytułowanego „Reminiscencje”, rozpoczęcie cyklu wykładów na temat historii Cycowa i okolicy oraz podjęcie działań na rzecz przygotowania herbu naszej gminy. Godnym upamiętnienia jest fakt, że w tym czasie nawiązano współpracę z wnuczką ostatniego przedwojennego kierownika szkoły – Eugeniusza Piątkowskiego. Współpraca zaowocowała pozyskaniem wielu pamiątek i archiwalnych zdjęć związanych z tą jakże zasłużoną

w historii Cycowa postacią. Za największy zaszczyt można uznać włączenie w poczet członków honorowych Towarzystwa prof. dr. hab. Wiesława Śladkowskiego i pozyskanie tym samym współautora oraz głównego redaktora wydanej kilka lat później monografii o Cycowie. To kolejne ważne wydarzenie, którego animatorem było cycowskie stowarzyszenie.

Naukowe opracowanie dziejów Cycowa i okolicy to niewątpliwie sukces, którego mogą pozazdrościć nam mieszkańcy innych miejscowości. Miarą tego sukcesu jest fakt, że wśród autorów monografii znaleźli się: prof. Jan Gurba (archeolog), prof., Włodzimierz Czarniecki (mediewista), prof. Wiesław Śladkowski (znawca historii XVIII i XIX w., autor dwutomowej monografii o Lublinie), prof. Grzegorz Figiel (historyk) - autorytety naukowe lubelskich uczelni. Warto podkreślić, że środki na wydanie tegoż opracowania zostały pozyskane ze środków unijnych w ramach współpracy z LGD Polesie, a uroczysta promocja książki, z udziałem

zaproszonych gości odbyła się w lipcu 2010 roku, w Gminnym Domu Kultury - nowopowstałej placówce, prowadzonej przez ówczesną dyrektorkę – p. Beatę Czajkę. Wydarzeniem towarzyszącym temu działaniu było zasadzenie obok budynku drzewka papieskiego, pozyskanego w ramach II edycji tej akcji organizowanej przez leśników polskich.

Mówiąc o wieloletniej działalności stowarzyszenia warto wspomnieć jeszcze o takich działaniach jak: przygotowanie i przeprowadzenie gminnego konkursu literackiego o charakterze regionalnym dla uczniów ze szkół z terenu gminy Cyców ph. „Małe i duże historie rodzinne” oraz konkursu fotograficznego o podobnej tematyce. Odrębnym działaniem był cykl spotkań z ciekawymi ludźmi, realizacja projektów: „Bezpieczny Internet”, „Z przeszłości Cycowa”, wydanie kolejnego numeru „Reminiscencji”, udział uczniów w konkursach wojewódzkich o charakterze regionalistycznym ph. „Zwyczaje i obrzędy naszych dziadków”, „Mam w rodzinie bohatera”, „Moja mała ojczyzna”, „Szkoła w Cycowie we wspomnieniach” oraz dyktando dla uczniów klas szkoły podstawowej o tematyce historycznej, w ramach kolejnej edycji Gminnego Konkursu Ortograficznego.

Przez piętnaście lat działalności TMZC wypełniło swoją misję prekursora działań o charakterze regionalnym. Życzymy, by zawiązane w Zespole Szkół nowe stowarzyszenie o podobnym spektrum działania zrealizowało wiele kolejnych inicjatyw i stało się godnym kontynuatorem nakreślonej przed laty misji – działalności na rzecz rozwoju kultury i oświaty w naszej małej Ojczyźnie, dla dobra naszej lokalnej społeczności. Kończąc, chcę gorąco podziękować wszystkim osobom, które na przestrzeni tych piętnastu lat wspierały mnie i na pomoc których zawsze mogłam liczyć



Wielkanocny Kiermasz Świąteczny w Cycowie

Dnia 18 marca 2018 roku w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Cycowie odbył się Wielkanocny Kiermasz Świąteczny. Wydarzenie to już na stałe wpisało się w kalendarz lokalnych imprez kulturalnych. Po raz kolejny organizatorami byli: Urząd Gminy w Cycowie, Gminna Biblioteka Publiczna w Cycowie, Gminny Dom Kultury w Cycowie i Ochotnicza Straż Pożarna w Cycowie.

Cyklicznie organizowany kiermasz ma już grono swoich stałych odbiorców. W tym roku gościliśmy wystawców zarówno z Gminy Cyców, jak i Gminy Puchaczów oraz Gminy Wierzbica. Liczne Stowarzyszenia, Koła Gospodyń Wiejskich, Świetlice Wiejskie, a także osoby prywatne zaoferowały szeroki wachlarz produktów - własnoręcznie wykonane kartki świąteczne, serwety, stroiki, palmy, pisanek, a także słodkie wypieki: wielkanocne baby, serniki i ciasteczka.

Imprezę uświetniły występy grup artystycznych działających przy Gminnym Domu Kultury w Cycowie. Jako pierwsze zaprezentowały się grupy taneczne prowadzone przez instruktorów GDK w Cycowie: Pan Konrad Wolski przygotował występ Formacji Movers Union, Movers Squad i Kick Squad, Pani Beata Galewska - występ Dziecięcej Formacji Tańca Towarzyskiego, Pan Paweł Wasilenko - Grupę Baletową. Czas pomiędzy występami Grup Tanecznych umilił swoim śpiewaniem zespół „Świerszczowianki”.

Podczas Kiermaszu odbyło się również wręczenie nagród i dyplomów w konkursie plastycznym pt. „Wielkanoc w oczach dziecka”, którego organizatorem była GBP w Cycowie. Nagrody w konkursie ufundowała Gmina Cyców i Biblioteka.

Serdecznie dziękujemy wszystkim Wystawcom, Artystom i Uczestnikom za udział w Kiermaszu.

Tekst: Ewa Małucha

Zdjęcia: Bielias-Jarosińska Katarzyna



XI Babski Sejmik w Sosnowicy

Dzień Kobiet w gminie Sosnowica obchodzimy wyjątkowo uroczysto. W tym roku obchody zbiegły się z Dniem Mężczyzn, a więc okazją do świętowania była podwójna. XI już Babski Sejmik odbył się 10 marca w Gminnym Ośrodku Kultury. Wśród gości znaleźli się: Stanisław Zmijan poseł na Sejm RP, Adam Domański- Wicestarosta Parczewski, Szymon Czech- Sekretarz Gminy Ludwin, Anna Czarnecka- Dyrektor Gminnego Centrum Kultury i Sportu w Ludwinie, oraz Grażyna Dąbrowska Prezes Stowarzyszenia Perły Chmielowa z gminy Dębowa Kłoda. Uroczystym akcentem na rozpoczęcie spotkania było wręczenie statuetki Wójtowi gminy Sosnowica Krystynie Jaśkiewicz przez delegację z Ludwina i uhonorowanie jej tytułem „Przyjaciela Gminy Ludwin”. Wyjątkowo miła, wesola i zabawna atmosfera była efektem ogromnego zaangażowania zarówno organizatorów jak i występujących. Tradycyjnie wystąpili uczestnicy ogniska muzycznego GOK i zespół ludowy „Sosna”, których zawsze z przyjemnością wszyscy słuchają. Kolejny raz na szczególne uznanie zasłużył Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Bancerz, który wraz z Janem Gramoszkim w duecie „Jasiek

i Stasiek” wystąpili w samodzielnie przygotowanym koncercie. Własne teksty do znanych piosenek, zabawne scenki sytuacyjne, okraszone ciekawą scenografią i doskonale dobranymi akcesoriami świadczyły o wyjątkowym zaangażowaniu w uczczeniu Dnia Kobiet. Dodatkowo Stanisław Bancerz ufundował jak co roku przepyszny tort a radni Alina i Jacek Zawadzcy zakupili tradycyjnie wino do wzniesienia toastu. Dodatkowym elementem spotkania był pokaz kulinarny połączony z degustacją wykonany przez Teresę Kliszczewską. Panie mogły także poćwiczyć wykonywanie dekoracji na stół i nowych technik układania serwetek. Wójt gminy Krystyna Jaśkiewicz wraz z sekretarzem gminy Beatą Wachulik wyróżniły kolejne aktywne kobiety z naszej gminy. Tym razem były to: Agnieszka Wodnicka, Joanna Krupka, Renata Paśnik i Joanna Kuźmich. Wręczyły także upominki wszystkim świętującym z nami mężczyzn.

Tekst: Iwona Czechko – GOK Sosnowica

Zdjęcia: GOK Sosnowica



Akcja rejestracji potencjalnych dawców krwiotwórczych komórek macierzystych

W dniu 7 stycznia 2017 roku w budynku Urzędu Gminy Wierzbica odbyła się akcja rejestracji potencjalnych dawców krwiotwórczych komórek macierzystych. Działanie organizowane było przez fundację DKMS.

W tym dniu w godzinach 10:00 - 16:00 ponad 30 wolontariuszy pełniło dyżur na sali konferencyjnej urzędu rejestrując osoby, które chcą pomóc nie tylko Łukaszowi Dudkowi, ale i innym chorym osobom. Z terenu gminy Wierzbica zarejestrowało się 93 potencjalnych dawców.

Po zakończonej akcji przewodniczący Rady Gminy Wierzbica Krzysztof Wojewódzki podziękował wszystkim osobom, które zaangażowały się w pomoc dla Łukasza i innych potrzebujących osób.

Akcja równolegle odbywała się w Zespole Szkół im. Henryka Sienkiewicza w Siedliszcu oraz Zespole Szkół w Trawninkach.

Tekst i zdjęcia: Dominik Guz



By nie zapomnieć o rodzinie - cykl spotkań w WDK w Busównie

W Wiejskim Domu Kultury w Busównie w ramach realizacji projektu pt: "By nie zapomnieć o rodzinie i jej wartości", współfinansowanego w ramach Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, w zajęciach udział wzięli rodzice i dzieci. Na początek zaczęliśmy od zajęć kulinarnych najbardziej lubianych przez dzieci, jak i dorosłych. Zajęcia te odbywały się cyklicznie. Pod okiem Pani Kasi powstały cudne pyszności: warkocz z ciasta francuskiego z nadzieniem, ciasteczka sakiewki z ciasta francuskiego, ciasteczka owsiane z bakaliami, a także przez wszystkich oczekiwane pierniczki oraz wiele innych zdrowych i smacznych potraw. Zajęcia te stworzyły okazję do dzielenia się wrażeniami z domowych obserwacji dzieci i dorosłych dotyczących różnych technik, potraw i przepisów. Małym relaksem i zabawą okazały się zajęcia jogi, które sprawiły największą radość z chwil spędzanych z dziećmi. Taka forma zajęć pozwoliła nam wzmocnić swoje mięśnie, wyciszyć się i miło spędzić czas. Kolejne zajęcia to zajęcia rękodzielnicze. Prowadząca zajęcia Pani Ania zapoznała wszystkich uczestników z różnymi technikami plastycznymi i rękodzielniczymi. Powstały m.in. kartki świąteczne, kalendarz adwentowy, wyszywane renifery, świąteczne bombki wykonane metodą sznurkową i z kaszą gryczaną oraz wianki bożonarodzeniowe na wigilijny stół czy też jako dekoracja na drzwi. Takie zajęcia uczą cierpliwości i staranności, ale przede wszystkim dają wiele radości podczas własnej pracy twórczej. W ramach projektu realizowane były również warsztaty historyczne pod okiem Pani Katarzyny Hanc. Były to ciekawe lekcje historii, w ramach których dzieci i rodzice zasięgnęli wiedzy z zakresu historii naszej Gminy. Głównym

tematem naszych spotkań były losy rodziny Lechnickich oraz wizyta Józefa Piłsudskiego w Świejcu. Ponadto w ramach projektu odbyły się: porady prawne, nauka gry w tenisa stołowego oraz piknik rodzinny, który pozwolił rodzinie spędzić niedzielne popołudnie. Na pikniku nie zabrakło atrakcji dla dzieci i dobrej zabawy. Była zjeżdżalnia i smaczna kiełbaska z ogniska.

Serdecznie dziękujemy wszystkim za uczestnictwo, a szczególnie dziękujemy Pani Renacie Gargol i Paniom prowadzącym zajęcia za poświęcony czas oraz za dostarczenie wiele radości i rozrywki.

Tekst i zdjęcia: Ewelina Misiura



„Ferie z biblioteką”

W czasie ferii zimowych Gminna Biblioteka Publiczna w Wierzbicy zaprosiła dzieci i młodzież z Wierzbicy i okolic do wspólnej zabawy. Zajęcia w ramach „Ferii z biblioteką 2018” odbyły się w dniach 5- 9 lutego.

W programie feryjnych spotkań przewidziano m.in. zajęcia plastyczne oraz gry i zabawy integracyjne. Podczas warsztatów plastycznych poznawano nowe techniki plastyczne, w tym malowano farbami do szkła, lepiąco z masy solnej oraz przygotowywano maski karnawałowe, ramki do zdjęć i kartki walentynkowe. Zajęcia plastyczne przeplatano zabawami integracyjnymi. W ramach ferii biblioteka zaprosiła młodsze dzieci na przedstawienie teatralne pt. „Alicja w Krainie Czarów” w wykonaniu aktorów z Teatru „Błaszany Bębenek”. Spotkanie z bohaterami przedstawienia, czyli Alicją, Zającem Szarakiem, Szalonym Kapelusznikiem i okrutną Królową Kier odbyło się 7 lutego o godz. 18.00 w Wiejskim Domu Kultury w Busównie. Przedstawienie obejrzało ponad 70 dzieci. Ostatnią z atrakcji przygotowanych przez bibliotekę dla jej młodych czytelników, była organizacja wyjazdu do CFK Zorza w Chełmie na seans filmowy pt. „Gang Wiewióra 2”. Przygody rezolutnego i sprytnego Wiewióra oraz

jego futrzanych przyjaciół z przyjemnością obejrzała ponad 50 osobowa grupa z Wierzbicy.

Gminna Biblioteka Publiczna w Wierzbicy dziękuje wszystkim uczestnikom „Ferii z biblioteką” za wspaniałą, wspólną zabawę oraz serdecznie zaprasza do siebie na kolejne spotkania.

Tekst: Anna Wołoszuk

Zdjęcia: Anna Wołoszuk i Anna Socha



Wernisaż Stanisława Dobrowolskiego

Na wystawę prac malarskich autorstwa Stanisława Dobrowolskiego mieszkańców powiatu chełmskiego zaprosiła Biblioteka Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Chełmie. Wystawa pod nazwą „EXODUS” jest dostępna dla miłośników sztuki od 2 marca do 30 kwietnia w lokalu uczelnianej biblioteki. Stanisław Dobrowolski jest artystą malarzem i rzeźbiarzem, który mieszka i tworzy w Wólce Tarnowskiej w Gminie Wierzbica.

Uroczyste otwarcie imprezy odbyło się 2 marca o godz. 17.00. Liczne grono gości przybyłych na wernisaż przywitała Dyrektor Biblioteki Barbara Polakowska, która przybliżyła zgromadzonym sylwetkę artysty, jego drogę artystyczną oraz osiągnięcia. Po niej głos zabrali: historyk sztuki Jagoda Barczyńska z Muzeum Ziemi Chełmskiej, Wójt Gminy Wierzbica Andrzej Chrzastowski i poeta Krzysztof Kołtun. Padło wiele miłych słów odnośnie twórczości artysty oraz współpracy z nim. Stanisław Dobrowolski jest samorodnym talentem, który od 40 lat tworzy na terenie Gminy Wierzbica. Jego twórczość obejmuje grafikę, malarstwo i rzeźbiarstwo. Jest też autorem ilustracji i okładek do antologii i tomików poezji. W swojej twórczości głównie inspirował się naturą. Od 2000 roku wraz z Urzędem Gminy Wierzbica współpracuje przy organizacji Międzynarodowego, Regionalnego Pleneru Malarsko- Rzeźbiarskiego, którego kolejna już XIX edycja odbędzie się w lipcu tego roku. Od 19 lat pełni na plenerach rolę komisarza, dbając o tematykę i jakość prac tworzonej podczas imprezy oraz o wygodę artystów, którzy przybywają do Wierzbicy nie tylko z całej Polski, ale tak-

że z Białorusi i Ukrainy. Jako artysta malarz i rzeźbiarz w trakcie swojej artystycznej kariery uczestniczył w ponad pięćdziesięciu plenerach plastycznych na terenie całej Polski, a jego twórczość była i jest prezentowana na indywidualnych i zbiorowych wystawach. W 2014 r. wznowił wystawianie swoich prac. Wystawa w Chełmie jest trzecią z kolei ekspozycją twórczości artysty po dziesięcioletniej przerwie.

Tekst: Anna Wołoszuk

Zdjęcia: Anna Wołoszuk





Łęczyńskie rozgrywki piłkarskie w ramach Stulecia Odzyskania przez Polskę Niepodległości

3 marca 2018 roku odbył się turniej piłki nożnej halowej pod hasłem „Gramy dla niepodległej”. Było to wydarzenie rozpoczynające cykl całorocznych rozgrywek piłkarskich w ramach Stulecia Odzyskania przez Polskę Niepodległości. Turniej zyskał honorowy patronat prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy. Pierwszym gospodarzem rozgrywek została Łęczna, w której zmagania sportowe podyktowane były Narodowym Dniem Pamięci Żołnierzy Wyklętych. W 2018 roku odbędą się jeszcze 4 turnieje, tj:

- maj – „Biel i czerwień – barwy niepodległości”
- lipiec – „Lubelski Lipiec 80”
- wrzesień – „Bohaterom Września 1939”
- listopad – „Polska Wolna i Niepodległa”

Celem imprezy jest popularyzacja sportu oraz promocja patriotyczne postawy wśród mieszkańców powiatu łęczyńskiego. W ramach akcji została również przeprowadzona zbiórka słodczy dla podopiecznych Domu Dziecka w Kijanach.

Wszyscy uczestnicy rozgrywek otrzymali pamiątkowe koszulki i medale okolicznościowe. Organizatorem turnieju jest Powiatowy Szkolny Związek Sportowy w Łęcznej. Więcej informacji na www.gramydlaniepodleglej.pl

Tekst: Leszek Włodarski
Zdjęcia: Andrzej Mikulski



Tydzień z Internetem w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej im. Zbigniewa Herberta w Łęcznej



Jak ocenić wiarygodność informacji znalezionej w Internecie? Jak rozpoznać informację fałszywą (tzw. fake news)? Co zrobić, by spojrzeć na to samo wydarzenie z innej perspektywy? Na te i podobne pytania dotyczące przekazu informacji mogły odpowiedzieć panie z Klubu e – Senior, które po raz kolejny uczestniczyły w kampanii „Tydzień z Internetem”.

W tym roku motywem przewodnim kampanii, która odbywa się w dniach 19-25 marca jest krytyczne myślenie.

Na spotkaniu panie obejrzały filmik „Jak mówić o wielkości świata” przygotowany przez organizatorów kampanii, który zobrazował temat przewodni spotkania. „Jesteśmy odbiorcami niezliczonej liczby obrazów i wiadomości. Nie są one neutralne - przekazują jakiś obraz świata, wąską perspektywę. Mogą utrwaląć i powielać stereotypy lub wręcz przeciwnie, podważać je i kwestionować”.

<https://www.youtube.com/watch?v=iKxf9pAOR0>

W dalszej części panie dowiedziały się jak prawidłowo odbierać i rozumieć docierające do nas z mediów informacje o świecie. Seniorki chętnie mówiły o źródłach informacji, z których najczęściej czerpią wiadomości o Polsce i świecie. O tym, co je zadziwia i zastanawia w odbiorze wiadomości z mediów.

Dzięki temu spotkaniu mogły nauczyć się jak unikać pułapek myślowych, aby nie ulec manipulacji w mediach i z dystansem odnosić się do zalewu informacji płynących z różnych źródeł medialnych.

Tydzień z Internetem to doroczna, ogólnoeuropejska kampania, której celem jest zachęcenie jak największej liczby osób do poznania możliwości, jakie daje Internet. W Polsce odbywa się już po raz ósmy. W dotychczasowych edycjach wzięło udział ponad 2.000 instytucji i blisko 75.000 osób. Koordynatorem akcji jest organizacja pozarządowa All Digital, w Polsce koordynuje ją Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego we współpracy z partnerami.



W Łęcznej „włączyliśmy poezję”

21 marca obchodzony jest Światowy Dzień Poezji.

Światowy Dzień Poezji to święto ustanowione przez UNESCO w 1999 r. Celem tego dnia jest promocja pisania, czytania, publikowania i nauczania poezji na całym świecie.

Dyskusyjne Kluby Książki działające w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej im. Zbigniewa Herberta w Łęcznej włączyły się w obchody tego święta i przystąpiły do akcji „Włącz poezję”.

Akcja ta organizowana jest po raz kolejny przez koordynatorów DKK Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie oraz Instytut Książki.

Nasze kluby miały różne pomysły na uczczenie Światowego Dnia Poezji.

Dyskusyjny Klub Książki dla dorosłych „Pod Różą” zaprosił poetkę – Danutę Czubacką

Danusia Czubacka pracowała w naszej Bibliotece. Wiersze zaczęła pisać w szkole średniej. Na początku były to dwuwersy i wiersze okolicznościowe. Jak sama mówi: „Pisze z potrzeby serca i potrzeby rozmowy samej ze sobą. Pragnie wypowiedzieć to, co jest milczeniem i utrwalić nastrój przelotnej chwili, zatrzymać czas. W wolnych chwilach notuje własne przemyślenia z potrzeby serca. Słowem ukazuje blaski i cienie duszy.”

Jej wiersze zostały opublikowane w kilku almanachach poezji i zbiorowych tomikach oraz czasopismach: „Emaus”, „Merkuriusz Łęczyński”, „Bibliotekarz”. W trakcie spotkania nasza koleżanka przeczytała kilka swoich wierszy, opowiedziała o trudnej sztuce pisania poezji. Następnie był czas na pytania i dzielenie się refleksjami z autorką wierszy.

W drugiej części naszego spotkania koleżanki klubowiczki prezentowały wybrane na tę okazję wiersze. Były to „Stepy Akermanskie” Adama Mickiewicza w wykonaniu Andrzeja Stasiuka z zespołem Haydamaky – ciekawy sposób na prezentację wiersza w formie wokalno- muzycznej.

Wiersze Thomasa Mertona – zakonnika – w formie modlitwy na każdy tydzień, dzień i porę dnia.

Wiersze Juliana Kornhausera ze zbioru „148 wierszy”, które są wierszami białymi i wolnymi, trudnymi w odbiorze dla przeciętnego czytelnika. Wiersze księdza Jana Twardowskiego, którego twórczość jest przykładem współczesnej liryki religijnej. Poeta w swoich wierszach z dobroduszością i zachwytem mówi o otaczającej nas rzeczywistości. Kolejnym prezentowanym utworem był wiersz bez tytułu i autora, znaleziony po śmierci arcybiskupa Żyzińskiego w jego brewiarzu, mówiący o męczeństwie duchowym. O walce, która toczy się w duszy, ale którą trzeba podejmować, aby zachować szlachetność i dobro.

Zachwyty i uznanie klubowiczek znalazła poezja młodopolska Kazimierza Przerwy-Tetmajera i Jana Kasprówicza. „Melodia mgieł nocnych”, „Krzak dzikiej róży w ciemnych smreczynach” opisują pejzaże przyrody górskiej.

Natomiast klubowicze z dziecięco-młodzieżowego DKK, rozdali paniom z DKK dla dorosłych wydrukowane informatory o akcji zawierające plakat „Włącz poezję”, wiersz „Przesłanie Pana Cogito” autorstwa naszego patrona Zbigniewa Herberta oraz informację o akcji. Następnie młodzież z koszykiem pełnym folderów, propagujących akcję „Włącz poezję” wyruszyła na ulice Łęcznej. Informowała mieszkańców o obchodzonego w tym dniu święcie, zachęcała do czytania poezji, a w szczególności do przeczytania „Przesłania Pana Cogito” autorstwa Zbigniewa Herberta, który jest patronem naszej biblioteki, a także Roku 2018.

Miejmy nadzieję, że dzięki tej akcji chociaż trochę „włączyliśmy poezję” w serca mieszkańców Łęcznej.

Tekst: Krystyna Skoczylas, Barbara Wójcik
Zdjęcia: archiwum biblioteki



Zapalić światełko pamięci....

Akademie, uroczystości religijne, wieczory historyczne, naukowe spotkania i odczyty stają się okazją do upamiętnienia narodowych rocznic. Organizowane są w większych i małych miejscowościach przez zwykłych ludzi, którzy pasjonują się przeszłością, historią narodu lub regionu, ale nie tracą kontaktu z rzeczywistością i często zadają sobie pytania: Jeśli nie my, to kto ocali tę pamięć? Czy znajdą się nasi następcy? Kto przechowa i wzbogaci zasób wspomnień, kiedy nas już zabraknie?

Angażując się w organizację tych przedsięwzięć z potrzeby serca, motywowani obserwacją współczesnego (szybkiego) życia i kartkami „spadającymi” z kalendarza. Zapraszają uczonych gości, mieszkańców i młodzież, aby pamięć o zwykłych ludziach i ich szlachetnych czynach „ocalić od zapomnienia”...

Jedną z takich okazji jest kolejna, już 155. rocznica wybuchu powstania styczniowego.

Lubelszczyzna w latach 1863-64 stała się obszarem niezwykle zrywu przeciwko dotychczasowej władzy sprawowanej przez zaborcę. Trzeba dodać, że była to władza, która traktowała Polaków jako obywateli drugiej kategorii. Opierała się na rusyfikacji, której przejawem był nie tylko j. rosyjski w urzędach i szkołach, carska cenzura, ale także szpiegowanie, prześladowanie katolików, blokowanie awansów, donosicielstwo, korupcja, przymusowa służba w wojsku, aresztowania, więzienia i zsyłki.

W nadziei na zmianę tej sytuacji już w pierwszym etapie walk wielu Polaków przystąpiło do oddziałów powstańczych. Dowodzili nimi min. M. Heydenreich „Kruk”, M. Borelowski, Cz. Frankowski, K. Krysiński, W. Rudzki (Rucki), K. Bogdanowicz, K. Cieszkowski „Ćwiek” czy ks. S. Brzóska. Ich sprawne i dość



długie działanie nie byłoby możliwe bez wsparcia ludności cywilnej, zwłaszcza patriotycznie wychowanej szlachty ziemiańskiej, świadomych chłopów i mieszczaństwa. Na ziemiach Lubelszczyzny i Podlasia pozostały po uczestnikach powstania miejsca wygranych i przegranych bitew, mogiły i gasnące w zbiorowej pamięci wspomnienia.

W naszym regionie można znaleźć ślady tamtych czasów na parafialnych cmentarzach (Łęczna, Milejów, Kijany) oraz w przestrzeni cywilnej, ponieważ powstańców grzebano tam, gdzie polegli. Często zdarza się, że nie wiadomo, czyje prochy kryją te mogiły, gdyż towarzysze broni ukrywali nazwiska powstańców w obawie przed represjami wobec ich rodzin, gdyż władze traktowały ich jak buntowników a nie żołnierzy. Późniejsze lata również zatępiły wspomnienia z tamtych lat nawet w lokalnych opowieściach. Dlatego dziś już nie wiadomo, kto spoczywa w mogile na skraju lasu w Klarowie czy w Nasutowie. Bezimienni bohaterowie śnią swój wieczny sen o wolności w Spiczyń, Kaniwoli, Puchaczowie i w wielu, wielu innych miejscowościach.



Gdy powraca pamięć tamtych dni...

Warto wybrać się do Klarowa w niedzielę poprzedzającą 23 stycznia. Od wielu lat grupa miłośników historii i regionalistów zaprasza na uroczystości upamiętniające powstanie styczniowe. W tym roku gospodarze nie kryli radości z powodu wyglądu miejsca, które w minionym roku udało się odrestaurować, a teren wokół mogiły uporządkować. Przy tej okazji wykreowano scenariusz gry terenowej adresowanej do dzieci i młodzieży, a także dorosłych, aby przypomnieć miejsca historyczne w okolicach Milejowa.

Niedzielne uroczystości skupiają przedstawicieli władz, mieszkańców i zaproszonych gości nawet z bardzo odległych stron. Zawsze sprawowana jest tutaj Msza Święta, odbywa się Apel Poległych i złożenie wieńców u stóp krzyża wieńczącego mogiłę. Uroczystości wzbogaca koncert miejscowej orkiestry dętej, warta honorowa pełniona przez strażaków i poczęstunek, na który w zimowe popołudnie gorąco zapraszają gospodarze.

Tak było również w tym roku, bo nikt nie wyobraża sobie, aby można było tę historyczną niedzielę spędzić inaczej. Np. przedstawiciele Chorągwi Zamku w Zawieprzycach czy Przyjaciele Ziemi Milejowskiej.

(I ja tam byłem, światełko pamięci zapaliłam...)

Warto przy okazji rocznic narodowych wyjść ze szkoły. Wcześniej trzeba rozejrzeć się, czy w pobliżu nie ma kapliczki, figury przydrożnej, pomnika. Można poszukać informacji, doczytać, dopytać mieszkańców i zainteresować dzieci wiedzą, którą mogą zdobyć od babci lub od swojego sąsiada. Można przygotować się do takiej lekcji w terenie albo liczyć na zdobycie wiadomości od uczniów i przechodniów. Na długo pozostanie w pamięci uczniom klasy V Szkoły Podstawowej w Spiczyń wyprawa w okolice pomnika-orla. Kupowanie zniczy, spacer po nieodśnieżonym chodniku, trudności z zapaleniem ognia, mróz i wiatr. A przy okazji rozmowy: kto tutaj jest pogrzebany, dlaczego to miejsce tak wygląda, czym było powstanie? I chociaż 10-latkowie nie wszystko zapamiętają, bo nie wszyscy słuchali nauczyciela, to będą kojarzyć miejsce z wydarzeniem historycznym.

(Czas pokaże, czy nauczą się szacunku do przeszłości...)

Warto wybrać się na miejscowy cmentarz. Oczywiście wcześniej trzeba uprzedzić uczniów, aby odpowiednio się ubrali i przygotowali, a także zapytać dyrektora o pozwolenie na taką wyprawę. (Można też wybrać się rodzinnie i podczas spaceru odkryć nieznaną historię!)

Uczniowie z klasy IIc Gimnazjum w Spiczyń ochoczo odpowiedzieli na taką propozycję.

Zachowali się zgodnie ze starą prawdą „Wszędzie można się uczyć.” Słońce, skrzypiący pod nogami śnieg, intensywny przemarsz do Kijan, gdzie na miejscowym cmentarzu spoczywają uczestnicy potyczki pod Zezulinem, która rozegrała się 25/26 lutego 1863 r.

Chłopcy bez ociągania się uporządkowali płytę pomnika, zapalili białe-czerwone znicze i wysłuchali krótkiej opowieści o powstaniu styczniowym. Obecny z grupą ks. Karol odmówił modlitwę za zmarłych. Nikt – o dziwo – niepotrzebnie nie rozmawiał, nikt nie przeszkadzał, chociaż wszystkim dokuczało zimno. Przy tej okazji uczniowie zobaczyli grobowiec rodziny Skłodowskich i miejsca pochówku żołnierzy z obu wojen światowych. A w drodze powrotnej wymienialiśmy się różnymi spostrzeżeniami doty-

czącymi śladów przeszłości w naszej okolicy, śladów, które odchodzą w niepamięć przez brak wiedzy, beztroskę i zaniedbania.

Większość uczniów tej klasy po powrocie stwierdziła, że takich doświadczeń i wiadomości nie znaleźliby w internecie. Przede wszystkim dlatego, że na co dzień czego innego w nim szukają.

Warto odpowiedzieć na zaproszenie organizatorów i przyjść na uroczystą zmianę warty oraz Apel Poległych przy pomniku powstańców 1863 r. w Spiczyń. Przywrócone 5 lat temu lokalnej pamięci miejsce jest świadkiem Marszu Niepodległości, a także spotkań okazjonalnych.

Tegoroczne uroczystości przybrały formę wieczornicy. Oprócz powstańczego Apelu Poległych i złożenia kwiatów pod pomnikiem wybrzmiały wiersze w wykonaniu uczennic klasy IV Szkoły Podstawowej w Spiczyń. Uzupełniła je gawęda „Gloria victis”, zapalenie światełek pamięci i głośny wystrzał armatni.

Od 2013 r. organizatorem styczniowych uroczystości jest Chorągiew Zamku w Zawieprzycach, a wszyscy, którzy w nich uczestniczą uważają swój udział za patriotyczny obowiązek.



Tekst: Antonina Gajos

Zdjęcia: z cmentarza w Kijanach - ks. Karol Bernatek,
Pozostałe - Zofia Jedynak

W Gminie Uścimów odbyło się wiele ciekawych wydarzeń, które chciałabym choć po części przedstawić. W maju 2017 roku byliśmy w Chorwacji, był to świetny wyjazd, bo odpoczęliśmy, a zarówno zwiedziliśmy wiele wspaniałych miejsc, między innymi Dubrownik – przecudny, chociaż w deszczu, piękne, wzniosłe i uduchowione Medjugorje, miejsce spotkań pielgrzymów, nawet z całej Europy, przepiękne jeziora Plitwickie – niesamowity ciąg cudownych jezior i wodospadów – śliczne miejsca, piękne krajobrazy, pełne zieleni i urzekające kolory taflí jezior, po prostu wspaniałe miejsca, które trzeba koniecznie zobaczyć.

W lipcu dziewczyny z Gminy zorganizowały fajny wypad do Parku Poleskiego. Zwiedziliśmy ciekawe miejsca i zobaczyliśmy niesamowite torfowiska, są tam śliczne ścieżki w lesie, krajobraz nad jeziorami po prostu zachwyca. Odpoczynek dla oczu i duszy, cisza i spokój, miejsca przecudne, nawet te wredne komary nie popsuiły nam zwiedzania. Oczywiście byliśmy także w muzeum, oglądaliśmy fajne żółwie i żółwiki. Szkoda że tak późno odkryliśmy ten śliczny zakątek w naszym rejonie, jakim jest Park Poleski i okolice, polecamy te szczególne miejsca do zwiedzania. Chciałabym także pochwalić w tym miejscu mieszkańców Nowej Jedlanki, którzy odnowili latem naszą kaplicę. Zdążyliśmy tuż przed pielgrzymką z Sosnowicy, która zmierza co roku na odpust Matki Boskiej w Ostrowie Lubelskim i mogliśmy ich przyjąć gościnnie w ślicznie odnowionej kapliczce.

Styczeń to już tradycja od kilku lat kolędowania w naszej wsi, ale w 2018 roku było szczególne spotkanie, bo w odnowionej sali spotkań, odnowionej rękami mieszkańców i dzięki pomocy naszej Gminy. Cieszę się że w tych trudnych czasach są jeszcze ludzie, którzy pomogą zawsze zrobić coś fajnego, pożytecznego dla całej społeczności lokalnej. Nasze kolędowanie to już tradycja od lat, a więc spotykają się u nas różne pokolenia, a ja to nazywam to spotkaniem od maluszka do staruszka. Śpiewaliśmy razem kolędy, nawet orkiestra trafiła nam się zaprzyjaźniona, było pięknie, z dobrym ciasteczkiem, a nawet zrobiło się wzruszająco jak maluchy odchodziły do domu i każde chciało zabrać choć jedno zwierzątko z Szopki do swojego domu i tylko obietnica, że za rok będzie tak samo pozwoliła zabrać rodzicom te dzieciaki.

A teraz czas na marzec 2018 – piękny Dzień Kobiet oczywiście dla naszych kobiet, zorganizowaliśmy wspólnie z dziewczynami z Gminy i Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Uścimowskiej na czele z niezastąpioną Ziutką. Byliśmy na cudnym koncercie piosenek Anny Jantar w Filharmonii Lubelskiej. Samo miejsce jest dostojne a piosenki Anny Jantar są po prostu piękne, natchnione i słuchanie ich i przeżywanie to raj dla duszy. Sala wypełniona do ostatniego miejsca chyba najbardziej świadczy o tym że wszyscy kochamy piosenki Anny Jantar i taki koncert był dla nas taką odskocznią od tej szarej rzeczywistości. Po koncercie byliśmy na uroczystej kolacji w restauracji Insomnia, było świetnie, smacznie i wesoło, aż żal zbierać się do domu.

Myszę że nie wszystkie wydarzenia dla nas ważne udało mi się tu zmieścić, ale niestety ogranicza nas troszkę objętość naszej gazetki, bo każda z Gmin naszego LGD chce się czymś ciekawym pochwalić, a i pewnie nasza Pani Prezes coś nam uszczknie, a może nie. Wszystkiego dobrego, samego słońeczka na co dzień dla wszystkich naszych czytelników.

Pozdrowionka z Naszej Pięknej Wsi Nowa Jedlanka.

Tekst i zdjęcia: Barbara Starownik





„Tu i teraz”

Dotarłem na miejsce
Godzinę przed czasem
Krople deszczu płaczą
Smutek rozbija mnie
Kawałki myśli gdzieś odeszły
Po omacku szukam odległych wspomnień
Siedzę na korytarzu
Wpatruje się w słowa między wierszami
Czekam aż nadejdzie ta chwila
Która przypomni.....

„Jesienne myśli”

Jesienna zaduma strąca liście z drzew
I lato minęło i zmartwienia też
Wracając marzeniem w ten poprzedni dzień
Jesteś przy mnie blisko
Ja przytulam Cię
To błysk w Twoim oku
I uśmiech na twarzy
Sprawiło że życie nabiera oprawy.

„Siła”

Małymi kroczkami idę do przodu
Jest taka siła której nie da się opisać
To jest silniejsze ode mnie
Pryzmat życia przelatuje mi przez palce
Ale idę dalej,
Czuje że tego właśnie potrzebuję
Wiem że ta droga kiedyś się skończy.

KĄCIK KULINARNY

OCZY CARYCY

SKŁADNIKI:

I ciasto:

1 i 1/2 szklanki cukru
6 białek
1 łyżka octu
1 szklanka maki ziemniaczanej
1/3 szklanki oleju
Ubić białka z cukrem, dodać ocet, mąkę, olej i wymieszać i odstawić.

II ciasto:

6 żółtek i dwa całe jaja
6 łyżek cukru
4 łyżki mąki pszennej plus łyżeczka proszku do pieczenia i 2 łyżki kakao
1/3 szklanki oleju
Żółtka i całe jaja utrzeć z cukrem, dodać pozostałe składniki i wymieszać.
Na blachę wylać ciasto II – ciemne, na to wylać ciasto I-jasne, lekko pomieszać widelcem aby powstały smugi. Piec ok. 35 minut w temp. 180 stopni, wystudzić.

Masa:

1 i 3/4 szklanki mleka zagotować z 2 budyniami
2 łyżkami cukru i cukrem waniliowym, wystudzić.
Utrzeć 1 i 1/2 masła, dodawać stopniowo wystudzony budyń i utrzeć na puszysty krem.
Przygotować ciastka delicje i 1 galaretkę.
Ciasto przekroić na dwie części, lekko nasaczyć i na jedną część położyć połowę kremu, na to delicje moczone stroną biszkoptową w rozpuszczonej, tężejącej galaretkę. Resztę galaretki wyłożyć między delicje,
Na to drugą część masy i przykryć drugą połową ciasta Posypać cukrem pudrem, lub poleać polewą i posypać orzechami.
Smacznego.

Przepis otrzymałam od Pani Józefy Dziadko z Uścimowa, której bardzo dziękuję bo jest świetne.

ZDROWA PASTA Z FASOLI DO CHLEBA

SKŁADNIKI:

1 puszka białej fasoli
5 ząbków czosnku roztartych
1 cebula posiekana
tymianek do smaku
1/4 łyżeczki cukru trzcinowego
1 łyżka masła klarowanego
3 łyżki dobrej oliwy np. sezamowej
pieprz i sól do smaku

Wykonanie:

Na patelni rozgrzać masło klarowane, dodać cebulę i czosnek, tymianek, doprawić do smaku solą i odrobiną cukru, przykrywamy patelnię i karmelizujemy cebulę na małym ogniu aż nabierze złotego koloru. W misce łączymy fasolę, cebulę karmelizowaną i oliwę, miksujemy blenderem na gładką masę. Doprawiamy solą i pieprzem według smaku. Skrapiamy oliwą, posypujemy sezamem i gotowe. Pasta smarujemy pieczywo razowe. Smacznego.

PULPETY Z SOCZEWICY I KASZY JAGLANEJ

SKŁADNIKI:

20 DKG kaszy jaglanej
10 DKG czerwonej soczewicy
1 łyżeczka mielonych suszonych pomidorów
1/2 łyżeczki ziół prowansalskich
masło klarowane do smażenia
pieprz i sól do smaku

Wykonanie:

Kaszę jaglaną i soczewicę gotujemy do miękkości w osolonej wodzie i studzimy. Połączyć w misce kaszę i soczewicę ugotowane i ostudzone, doprawić solą i pieprzem, przyprawą z suszonych pomidorów i ziołami. Natłuszczonymi dłońmi formujemy zbite kuleczki. Smażymy pulpety na maśle klarowanym aż będą rumiane z każdej strony. Dobre są zarówno na ciepło i na zimno. Smacznego.

W obecnym numerze naszego kwartalnika przedstawiamy Państwu receptury potraw, które otrzymaliśmy od Pani Barbary Starownik z Gminy Uścimów.

PĄCZKI ODCHUDZONE, PIECZONE W PIEKARNIKU

SKŁADNIKI:

3 szklanki mąki
1/2 łyżeczki soli
1/4 szklanki cukru
2 żółtka i jedno jajko
40 gram drożdży
1 szklanka mleka
otarta skórka z cytryny
2 łyżki spirytusu
2 łyżki masła
konfitura domowa
cukier puder.

Wykonanie:

Drożdże wymieszać z łyżką cukru, dodać ciepłe mleko i łyżkę mąki, wymieszać i odstawić w ciepłe miejsce do wyrośnięcia. Mąkę przesiać, wymieszać z solą, masło roztopić, jajko z żółtkami i cukrem utrzeć mikserem na gładko. Do mąki dodać zaczyn, utarte jajka, skórkę z cytryny otartą z wyparzonej cytryny oraz spirytus, wymieszać delikatnie i dodać ciepłe masło, wyrobić na jednolitą masę, odstawić do podwojenia objętości na około godzinę. Przygotować blaszki wyłożone papierem, stolnicę posypać mąką, wyłożyć połowę ciasta, rozwałkować na grubość 1 cm i wycinać szklanką i nadziać konfiturą. Pączki przykryć ściereczką aż podrosną – kilka minut a piekarnik nagrzać na ok. 180 stopni. Wstawić do nagrzanego piekarnika i piec ok. 20 minut – wedle swojego piekarnika do złotego koloru. Sprawdzić patyczkiem czy nie są surowe. Po ostudzeniu posypać cukrem pudrem.